

Krzysztof Janikowski

17

## STANISŁAW MORAWSKI.

PRZYZYNEK DO HISTORII FAŁSZERSTW W POLSCE.

Przed kilku latami umieścił X. Ignacy Polkowski ciekawą rzecz o Krzysztofie Stanisławie Janikowskim głośnym fałszerzu dokumentów w wieku XVII. podając bardzo ciekawe szczegóły o życiu tego osobliwego człowieka. 1) My zamierzamy dzisiaj pisać o innym mniej znanym fałszerzu sądząc, że wykazanie fałszerstw nie będzie zupełnie bez korzyści, zwłaszcza że wielu jeszcze z naszych uczonych ani wierzyć niechce ani przekonać się nie da, że mogą być dokumenta podrobione. A jednak jest to rzecz wielkiej wagi, od której po części dalszy rozwój badań historycznych i umiejętności prawa polskiego zależy. Nim pod tym względem rzeczywistego postępu spodziewać się można, trzeba przedewszystkiem zbiory dokumentów dotąd wydanych krytycznie rozebrać i plewy oddzielić od pszenicy. Co bowiem, pytam się, znaczą prace wielkim mozółem nieraz wykonane, skoro podstawy ich są wątpliwe? Czy to nie lepiej czerpać tylko ze źródeł czystych, choć może mniej obfitych w ciekawe rezultaty niż stawiać zamki na lodzie? Ale trudno przekonać ludzi, którzy umyślnie oczy zamykają, aby nie widzieć tego, co im nie na rękę. Jest to także poniekąd rzecz gustu, jedni wolą pić czystą zdrojową wodę a drudzy gaszą pragnienie z radością i mętą.

Fałszerzem, którym tutaj zajmować się będziemy, jest Stanisław Morawski regentowicz ziemski krakowski, którego czasem, zapewne mylnie, tytułują także regentem ziemskim krakowskim.

1) Rocznik dla archeologów, numizmatyków i bibliografów polskich r. 1869. wydał Dr. Stan. Krzyżanowski; str. 28 — 47.



O jego życiu i stosunkach osobistych bardzo mało tylko wienty: uchodził za pijaka i za osobistość, z którą przyzwoity człowiek nie radby mieć co do czynienia. Tak przynajmniej charakteryzuje go X. Józef Kozbiałowicz dziekan skawiński i proboszcz w Sulkowicach. 1) Jako syn regenta ziemskiego widywał Stanisław Morawski zapewne nieraz różne dokumenta i obeznawał się powoli z aktykacją sądową.

Na widowni publicznej wystąpił Stanisław Morawski z dokumentami przez siebie podrobionymi, jeżeli pewnym zapiskom ufać można, krótko przed pierwszym rozbiorem Polski, mniej więcej r. 1768 lub 1769. Polem oszukańczej jego czynności była przeważnie Małopolska, a ofiarami jego byli, jak się zdaje, sami proboszcze wiejscy lub małomiejscy, którzy nieznając ani dawniejszych ani późniejszych przywilejów i o nich nie mając zgola żadnego wyobrażenia najłatwiej przez niego dali się wyzyskiwać. Niewiadomo nam, jakim fortelem i pretextem wytłómaczył interesowanym posiadanie tylu ciekawych dokumentów, ale zdaje nam się, że korzystał z tytułu regentowicza lub regenta ziemskiego krakowskiego, aby ofiary swe przekonać, że może być w posiadaniu autentycznych dokumentów lub że o takowe wystara się w grodzie krakowskim.

Fundacje kościelne przez niego sfabrykowane znalazły wielki odbyt, zwłaszcza że hojną ręką obdarzał kościoły i proboszczy dotacjami i dochodami. Największy odbyt miały jego dokumenta mianowicie w latach 1776 — 1778, zwłaszcza w zachodniej części Galicji i w województwach krakowskim, sandomierskim i kaliskim. Powodzenie to stało się jego klęską, bo zwróciło na jego nieczne czynności uwagę rządu austriackiego a mianowicie władz cesarskich w Zatorze i Wieliczce i przyczyniło się ostatecznie do wykrycia jego postępów.

Wskutek tego z polecenia władzy cesarskiej dziekani rozsyłali do swych podwładnych proboszczy i plebanów kurendę z zapytaniem, kto z nich od Stanisława Morawskiego nabył jakiś przywilej fundacyjny i po jakiej cenie? Kurendę taką, którą X. Józef Kozbiałowicz dziekan skawiński dnia 26. września r. 1778 rozesłał, mamy pod ręką i tutaj w całości ją podajemy:

Illustribus admodum reverendis praepositis, parochis, praebendariis, vicariis ceterisque infrascripta lecturis salutem. De fabricatione

1) Dictus Stanislaus Morawski ante aliquot annos fuit apud me, obtulit se procuraturum erectionem ecclesiae Sulkowiensis, sed noscens dominum crapulae deditum eundem repuli nec ullum commercium cum ipso habere volui.

confictarum erectionum per quendam Stanislaum Morawski, ut iisdem nulla fides adhibeatur, iam praemoniti sumus in rubricella anni praesentis; nunc denuo ex dispositione supremi gubernii, uti ex literis illustris magnifici domini directoris districtus Zatoriensis patet, obstringimur, ut, si apud aliquem ex beneficiatis hae confictae erectiones repertiuntur, ut ad officium districtoriale remittantur una cum fidei consignatione, quantum eidem Stanislaui Morawski aliquis persolverit; receptis ergo praesentibus sine mora praedictas fabricatas erectiones una cum quota persolutionis ad me remittant, ut easdem quantoties officio districtoriali extradere possim. In quorum fidem praesentes manu mea subscribo in Sulkovice 26. Septembris 1778.

(L. S.) Józefus Kozbiałowicz decanus foraneus Skavinensis in Sulkovice curatus. m. p.

Władze cesarskie zdaje się i fałszerza ujęły, bo zabrały mu liczne kwity, w których proboszcze poświadczają mu odebranie dokumentów fundacyjnych i uiszczenie za nie zapłaty, która zwykle 3 — 6 dukatów wynosiła. Kilkadzieści takich kwitów posiada dzisiaj archiwum pana Antoniego Schneidera we Lwowie, który łaskawie mi pozwolił z nich korzystać; z zwróconych zaś władzom cesarskim fałszyfikatów posiada około trzydziestu sztuk biblioteka uniwersytecka we Lwowie.

Zanim wyliczymy dokumenta przez Stanisława Morawskiego podrobione, damy naprzód ogólną ich charakterystykę:

Stanisław Morawski — nie można temu zaprzeczyć — musiał znać cokolwiek i starsze dokumenta, ale o ich aktykacji, o stosunkach dawniejszych, o osobach historycznych najmniejszego nie miał wyobrażenia. Nie mogąc pod tym względem iść w zawody z osławionym Krzysztofem Stanisławem Janikowskim starał się przynajmniej dobrać atramentu podobnego do owych wieków. Atrament przez niego używany dziwnego jest koloru; ma bowiem taką barwę, jaką ma skórka pomarańczowa i posiada tę właściwość, że kolor pomarańczowy zamieni się na czarny, skoro ammonium hydrosulphuratum na niego się napuści. Rzadko zdarza się u niego atrament ciemny.

Kształty liter w dokumentach przez niego podrobionych nie mają nic wspólnego z literami średnich wieków; są bowiem nadzwyczaj drobne i niewyraźne, widać, że fałszerz nieczytelność pisma uważał za główną i charakterystyczną oznakę dokumentów dawniejszych a co się tyczy nieczytelności, to Morawski do wielkiej perfekcji doszedł; jest to bowiem niełatwe zadanie odczytać jego dokumenta; siedziałem nad nimi przez całe dnie, zanim klucz tych hieroglifów odkryłem. Dawniejsze jego dokumenta jeszcze są jako tako czytelne, w późniejszych zaś „e” i „i,” miejscami także „a”



1943-D-2184  
469.518 469518



i „u“ wcale nie różnią się od siebie, „c“ zaś, „t“ i „l“ są tak podobne do siebie jak jedno jajko do drugiego. Wielkie „E“ wygląda jak „Z“ a „K“ jak „X“; „D“ jak „N“ lub „R“ a „P“ czasem jak „r“ z ogonkiem. „R“ i „B“ bardzo nieznacznie tylko różnią się od siebie. Zamiast „t“ pisze zwykle „th“ a zamiast „s“ zwykle „sz.“ „Datum“ wygląda u niego jak „Rulhum“, „Domini“ jak „Nemini“, „Ecclesie“ jak „Zulisi“, „necessitatibus“ jak „nucssilhalibus“, „tituli“ jak „chiluli“, „juxta“ jak „mala“, „festo“ jak „ichtho“ itd.

Aby zrozumienie tekstu tem bardziej jeszcze utrudnić, łączy Morawski zakończenie oderwane wyrazu z początkiem następującego a początki znów oddzielone z zakończeniami poprzednich słów, tak iż cały dokument formalną zagadką.

Skrócenia przez niego zaprowadzone są jego wymysłem i nie mają nic wspólnego z skróceniami średnich wieków; bałamucą one mało czytającego.

Wszystkie jego dokumenta ułożone są na jedno, że tak rzeknę, kopyto i różnią się tylko niekiedy wstępem, których kilku używa a potem tem, że osoba wystawiająca jest albo królem albo magnatem; w jednym dokumencie tylko jest ona biskupem. Magnaci w XIV. wieku żyjący są u niego zwykle equites Melithenses czyli kawalerami maltańskimi! Wszystkie osoby wystawiające dokumenta, choć niby w XIV i XV wieku żyły, kładą pod tekstem swoje nazwiska manu propria. Zwyczaj ten, jak wiadomo, dopiero w XVI wieku powstał. Świadców bardzo rzadko dodaje; interpunkcyi żadnej nie ma.

Pergamin jest zwyczajny, ówczesny; gdy mu zabrakło pergaminu, używał także skóry umyślnie widać na ten cel wygarbionej, która jednak do pergaminu wcale nie jest podobną.

Na odwrotnej stronie pergaminu stoi zwykle: „Erectio lub fundatio ecclesiae N. N. sub nro. n. p. 150.“ Jeżeli te liczby jaki w ogóle sens mają i nie tylko na chybił trafił są położone, to może oznaczają ilość dokumentów przez Morawskiego podrobionych. Najwyższą liczbą, którąśmy spostrzegli, jest 366 a to by wskazywało na to, że jego falsyfikatów było dosyć dużo. Niektóre z jego dokumentów posiadają pieczęci; przy dwóch widziałem oryginalne pieczęci szlacheckie bez napisu w otoku przedstawiające coś na kształt krzyża. Pieczęci te mają prześwidrowane dziurki, przez które przechodzi cienki sznurek lub pasek skórzany kończący się w małym węźle, który pieczęć przytrzymuje.

Morawski posiadał pewną liczbę puszek drewnianych i blaszanych, w których w nowszych wiekach zwykle pieczęć woskową mieszczono; takowe wylewał woskiem czerwonym naśladować niezgrabnie kształt i formę prawdziwych pieczęci; odcisku naturalnie nie mają a tylko w dwóch razach widziałem jakiś na nich stępel wyciśnięty, jak się zdaje, zwyczajną monetą.

Pieczęci wiszą na sznurkach i paskach skórzanych lub czasem na sznurkach jedwabnych.

Dla charakterystyki podajemy tutaj w całości dwa dokumenta, jeden królewski a drugi szlachecki.

A. Erekyja kościoła w Iłkowie w powiecie brzeskim r. 1398:

In nomine domini amen.

Quod regum maiestas decrevit, debet esse firmum et stabile robur perpetue firmitatis habere debere declarat. Cum ecclesia lignea parva sub titulo visitationis beatissime virginis Marie dicata et fundata est in villa nostra regali Ivcoviensi, que iacet locataque sub monticulo eiusdem et fundo ecclesie eidem adiacenti; ad quam ecclesiam per serenissimos antecessores nostros assignata est dos competens, ut est fundus sursum Debrz, quem fundum idem plebanus Ivcoviensis pro commodo et utilitate sui inseminare debet et subditi ville nostre regie quilibet eorum ex virga vulgari preth debent vicario itidem dare sili-ginis corethos duos et avenae totidem; in qua ecclesia minori debet vicarius diebus solitis, ut est quarta et quinta diebus in septimana pro defunctis absolvere missas (sic). Item est ecclesia parochialis itidem lignea tituli exaltationis sancte crucis ob commodum maior (sic) utilitatemque populorum ville nostre nunc dicata et fundata, in qua non tamen in diebus solitis, verum in festis solennibus pro omni populo absolventur misse. Ideo de mensa nostra regia itidem assignata est dos seu fundus annexus, qui protensive et recte vadit sursum incipiendo a tergo plebanie eiusdem maiori usque ad locum dictum „zadebowy lasek“ per monticulos et virgultha ad poprzeczni pothok, cum subditis prope plebaniam maiorem ad eandem ecclesiam adiacentibus; qui a manu sinistra iacent, debent pertinere ad plebaniam eandem; alii vero subditi per totam villam nostram regiam debent dare itidem pro dothe ecclesie eiusdem seph, hoc est in festo sancti Martini pontificis annuatim sili-ginis korethos nonaginta octo, avenae totidem, qui dicitur seph, ex prefata villa nostra regia a subditis omnibus eidem plebano Ivcoviensi debita et assignatha. Item subditi eiusdem nostre ville debent dare quilibet eorum per capones quinque et cascos tres. Item habebit idem plebanus liberam incisionem in sylvis tam pro foco, structura, commodo utilitateque eiusdem ecclesiae et mansionis sue. Qvam fundationem per nos serenissimosque successores nostros in omnibus punctis de mensa nostra regia appositis et assignatis approbando et meliorando durare et tenere in perpetuum volumus. Dathum Grodnee die V. post Petri ad cathedram anno domini MCCCXCVIII. Casimirus Rex. (sic).

Dokument to na zwyczajnym pergaminie, bez pieczęci; atrament pomarańczowego koloru. Zdaje się, że to jeden z dawniejszych



falsyfikatów, bo pismo jeszcze dosyć naturalne a każde słowo stanowi jeszcze całość dla siebie.

Na marginesie po lewej stronie znajduje się czarnym atramentem notatka następującej treści:

Productum, lectum et revisum in visitatione generali die 16. Octobris a. d. 1773.

Gaspar Paszyc can. cath. Cracov. arch. Voy. visitator generalis m. p.

#### B. Erekcya kościoła bestwińskiego w powiecie bielskim:

In nomine domini amen. Ad maiorem dei omnipotentis gloriam sempiternamque rei memoriam; quoniam memoria hominum labilis est eadem est iuxta beathum Jacobum in canonicathu suo dicentem: considerat etenim se homo in speculo, qvalis esth, eth statim recedens obliviscitur. Proinde ego strenuis (sic) egregiusque vir Pethrasius Ligieza eques melithensis fundatha ecclesia mea Besthfinensi lignea thituli assumpte Marie virginis, que dicatha est, pro qua rectoreque ecclesie eiusdem Besthfinensis talis assignatur dos: quod imprimis habeth rector ecclesie Besthfinensis pro dothe sua mischaliu sziliginis methricas centum qvinqvagintha aveneque tothidem tham de predio ville militharis Besthfinensis magna quam parva quam villis Kaniow, Janowicze, Kanthi et Pasthfiska subditisque villarum earundem omnibus, que sibi idem rector ecclesie Besthfinensis quotannis pro festo sancti Marthini pontificis recipere debeth eth eciam habeth idem rector ecclesie Besthfinensis pro dote sua agrum emethonalem unum medium pro pasceus incipientem se ab eadem ecclesia Besthfinensi tergumque ecclesie eiusdem tendentemque se sursum et prothensive ad finesz granicierum ville Sztarawiesz; quem sibi agrum emethonalem idem rector ecclesie Besthfinensis quotannis inszeminare debeth habetque idem rector ecclesie Besthfinensis pro dote sua decimam manipulare omnis grani et szeminis tham de predio ville militharis Besthfina magna quam parva cum villis Kaniow, Janowicze, Kanthi et Pasthfiska quam subditis earundem villarum omnibus, quam sibi idem rector ecclesie Besthfinensis quotannis decimare debeth; habeth quoque idem rector ecclesie Besthfinensis pro dote sua prathum, ex quo feni ad currus octo colligere sibi debeth; demum habeth idem rector ecclesie Besthfinensis pro dote sua piszinam, in qua sibi pro commodo piszcari debeth; tandem habeth idem rector ecclesie Besthfinensis pro dote sua liberam propinationem tham cremathi quam czerevisii pro commodo utilitatheque sui; denique habeth idem rector Besthfinensis liberam incisionem in szilvis tham pro foco, edificis et aliis omnibus necessithatibus. Tum quoque habet rector ecclesie Besthfinensis subditos sex, qui in hebdomada per dies duos laborare debent; ad extremum habeth idem rector ecclesie Besthfinensis pro dothe sua domum ligneam cum hortho bonam mansionis sue. Quam fundationem meam Besthfinensem eandemque in omnibus punctis hic positis approbando, confirmando et rathificando manu mea propria subscriptam, sigillum penszile gentilicium appono. Dathum

in villa mea hereditaria Besthfinensi die III. mensis Junii anno domini MCCCXV.

P. Liegeza.

Jest to dokument na pergaminie zwyczajnym; atrament koloru pomarańczowego; na pasku skórzanym wisi pieczęć czerwona bez odcisku w puszcze drewnianej. Proboszcz bestwiński zapłacił zaś Stanisławowi Morawskiemu 6 dukatów, co Andrzej Papiński dziekan żywiecki poświadcza, który ten dokument dnia 10. października r. 1778 posłał do Zatora prosząc, żeby mu go zwrócili, gdy by miał być autentycznym (si haberi pro puris et veris censebuntur).

Znając te dokumenta, które powyżej podaliśmy, zna się wszystkie przez Stanisława Morawskiego podrobione, bo wszystkie podobne do siebie. A ponieważ liczba ich, o ile się odnoszą do kościołów w ziemi krakowskiej i w Galicyi leżących, jest bardzo znaczna, ponieważ nie jeden jest oblatowany w sądach a falsyfikaty jego znalazły odbiorców nawet aż w Sandomierskiem i w archidiecezyi gnieźnieńskiej, podam tutaj spis erekcyi kościołów przez Morawskiego podrobionych, aby przez to mniej doświadczonych przestrzedz; przestroga zaś taka jest dziś jeszcze u nas potrzebna, zwłaszcza gdy się wie, że jeden z tych falsyfikatów jako autentyk już raz był wydrukowany. Dla łatwiejszego zorientowania się ugrupujemy je około pojedynczych powiatów:

#### Powiat bielski.

1. Erekcya kościoła w Łodygowicach wystawiona przez Jakóba Brandisz r. 1312. Oryginał w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej.
2. Erekcya kościoła w Bestwinie z r. 1315 ob. powyżej B.
3. Erekcya kościoła w Czańcu wystawiona w r. 1314 przez Pietrasza Ligęzę. Oryginał w bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie X. Florian Piasecki zapłacił za niego 8 złp.
4. Erekcya kościoła w Witkowicach wystawiona przez Bartosza Moskorzowskiego r. 1312. Oryginał znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej; za niego zapłacił dnia 11. października X. D. Przyborowski 28 złp. i 12 groszy.
5. Erekcya kościoła w Kozach wystawiona przez Jakusza Rokosza dworzanina r. 1312. Oryginał znajduje się w bibl. uniwersyteckiej lwowskiej.
6. Roku 1487 zaś zapisuje Jan Ballon temuż kościołowi czynsz roczny „alias na widerek“ na dobrach swych Januszkowice. Oryginał o Smiu paskach skórzanych w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej.

#### Powiat wadowicki.

6. Erekcya kościoła w Lanekoronie wystawiona przez Kazimierza dei gratia rex Polonie, Lithvanie Russieque dominus et heres (!)



r. 1336. Oryginał, za który X. Jan Jankiewicz zapłacił Morawskiemu 42 złp., znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej.

7. Erekcya kościoła w Głębolicach nabył dnia 25. czerwca r. 1775 od Stanisława Morawskiego X. Jan Kanty Kraszewski za 4 złp. „prócz innych udarowania.“

#### Powiat myślenicki.

8. Erekcya kościoła w Woli radziszowskiej nabył od Stanisława Morawskiego, jak x. Ludwik Koenig r. 1778 poświadcza, jego poprzednik krótko przed śmiercią za 4 lub 5 dukatów.

9. Erekcya kościoła w Radziszowie wystawiona przez króla Kazimierza r. 1337. Proboszcz radziszowski zapłacił za nią 5 albo 6 dukatów. Oryginał w bib. uniwersyteckiej lwowskiej.

10. Temuż kościołowi nadaje r. 1429 Pietrasz Ligęza „decimam manipulare“ z dóbr swych Sosnowice. Oryginał tego nadania w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej.

11. Erekcya kościoła w Krzywaczce; za nią zapłacił X. Wilczeński 100 złp.

#### Powiat wielicki.

12. Erekcya kościoła w Gaju otrzymał X. Chmurowicz od St. Morawskiego, wystawiona była przez Bartosza Ligęzę r. 1313. Oryginał jej znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie.

13. Erekcya kościoła w Łazanach wystawiona przez Wacława (Vezlaus) Firleja r. 1318. Oryginał w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej. Atrament w tym dokumencie wyjątkowo blade-ciemny.

14. Erekcya kościoła w Zakliczynie wystawiona przez Jana Bonera kasztelana r. 1323. Oryginał znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej.

15. Erekcya kościoła w Bodzanowie wystawiona przez Kazimierza re Polonie, Lithvanie Russieque dominus et heres r. 1328 (!) Oryginał w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej. Atrament blade-ciemny.

#### Powiat bocheński.

16. Erekcya kościoła trzczeńskiego nabył dnia 8. sierpnia X. Jan Machowicz.

17. Erekcya kościoła w Krzyżanowicach wystawiona przez Jakusza Ballona r. 1312. Oryginał w bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie.

18. Temuż kościołowi zapisuje Jan Rokoszowie (Johannis Rokoszonis) na swych dobrach w Ostrowie 8 grzywien czystego złota. Oryginał o pięciu paskach skórzanych znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie.

19. Kościół w Porębie funduje r. 1449 Spytko Porębski. Oryginał w bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie.

20. Kościół w Lipnicy murowanej funduje r. 1409 król Kazimierz (!).

#### Powiat brzeski.

21. Erekcya kościoła w Borzęcinie wystawiona przez J. Bodzantę biskupa krakowskiego r. 1414. (sic). Oryginał, na który ad interim

r. 1776 X. Wojciech Ratajski zapłacił jeden złoty czerwony, znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej. Atrament ciemny.

22. Erekcya kościoła w Iwkowie; obacz powyżej dok. pod 1. A.

23. Erekcya kościoła w Palesznicy wystawiona przez króla Władysława r. 1397. Oryginał z sznurkiem karmazynowo-jedwabnym znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej. Oblatowany był w grodzie sądeckim, jak następująca notatka na marginesie oryginału pokazuje: In castro Sandecensi feria quinta pridie festi sanctae Priscae virginis et martyris videlicet die 17 mensis Januarii a. d. 1770 per oblatam porrectum et susceptum.

24. Fundacya kościoła w Wojakowie wystawiona przez Jana Sar-nisza r. 1475. Oryginał w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej.

25. Erekcya kościoła w Domasławicach wystawiona przez Janusza Działynskiego hetmana wojsk królewskich (campiductor exercituum regni) r. 1316. Oryginał znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej.

26. Erekcya kościoła św. Mikołaja w Tymowie wystawiona przez Wacława (Wenceslaus) Nawojkę Wielogłowskiego dziedzica na Tymowie i Tworkowie r. 1438. Oryginał w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej.

#### Powiat limanowski.

27. Erekcya kościoła w Tymbarku wystawiona przez króla Kazimierza r. 1349. Oryginał znajdujący się obecnie w bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie, r. 1770 był oblatowany w grodzie sądeckim, co z następującej notatki wynika: In castro Sandecensi feria secunda post festum sancti Laurentii martyris proxima videlicet die 13 mensis Augusti a. d. 1770 per oblatam porrectum et susceptum. Za ten dokument zapłacono 3 zł. czerwone.

28. Fundacya kościoła w Lossosinie górnej wystawiona przez Jana Firleja r. 1579. Oryginał znajdujący się obecnie w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej oblatowany był dnia 16. listopada r. 1769 w grodzie sądeckim.

29. Erekcya kościoła w Wilkowisku wystawiona przez Bartosza Myszkowskiego r. 1328. Oryginał w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej.

30. Erekcya kościoła w Słopnicy wystawiona przez Kazimierza „rex Polonie, Lithvanie Russieque dominus et heres“ r. 1337. Oryginał w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej. Dokument ten był oblatowany w grodzie sądeckim dnia 9. listopada r. 1769.

31. Erekcya kościoła w Mszanie dolnej wystawiona w Miednowie dnia 23. czerwca r. 1364 przez Kazimierza dei gratia rex Polonie, Lithvanie Russieque dominus et heres. Oryginał znajdujący się obecnie w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej oblatowany był w grodzie sądeckim dnia 11. września r. 1770.

32. Fundacya kościoła w Dobrej wystawiona przez Jana Bonera r. 1386. Oryginał znajdujący się w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej oblatowany był dnia 23. lutego r. 1774 w grodzie sądeckim.

#### Powiat grybowski.

33. Erekcya kościoła jastrzębskiego odebrał od Stanisława Morawskiego X. J. Klima dnia 15. czerwca r. 1776.



## Powiat gorlicki.

34. Erekcya kościoła w Klimkówce wystawiona przez Pietrasza Trykacza (Irykacz?) r. 1314. Dokument ten zaopatrzony jest w świadków, z pomiędzy których można było wyczytać: Derszlaus Zawada, Simon Dulemba, Adam Czerski, Szwanthoszlaus Zaremba, Michael Jeliczki, Augustinus Zaremba, Jacobus Zauisza i wielu innych. Oryginał, który dziś znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej, nabył od Stan. Morawskiego X. J. Wałczyński dnia 14. maja r. 1775.

## Powiat mielecki.

35. Erekcya kościoła w Zgórsku nabył od St. Morawskiego X. W. Mikiewicz dnia 5. lipca r. 1776.

36. Erekcya kościoła przeclawskiego nabył dnia 20. czerwca r. 1776 X. Józef Szeliski od Stanisława Morawskiego.

## Powiat tarnobrzewski.

37. — 38. Erekcya kościoła w Wielowsi „tudzież inskrypcya do tegoż kościoła służącą a zapisaną super bonis Złota“ odebrał od St. Morawskiego X. Ignacy Russel dnia 11. sierpnia r. 1777.

39. Erekcya kościoła w Trześni odebrał X. M. Zaborski od Stan. Morawskiego dnia 16go sierpnia r. 1777.

## Powiat niski.

40. Erekcya kościoła w Stanach nabył od Stan. Morawskiego X. Stanisław Wróblewski dnia 7. czerwca r. 1777.

## Powiat kolbuszowski.

41. Erekcya kościoła w Kolbuszowie odebrał od Stan. Morawskiego X. Lipnicki dnia 5. sierpnia r. 1776.

## Powiat rzeszowski.

42. Erekcya kościoła zaczernieckiego odebrał od Stan. Morawskiego X. Alexy Grajewski dnia 7. października r. 1776.

43. Erekcya kościoła w Przybyszówce odebrał X. Królikowski od St. Morawskiego dnia 14. sierpnia r. 1776.

44. Erekcya kościoła w Malawie odebrał od Stan. Morawskiego X. A. Błazerski.

45. Erekcya autentyczną (sic) kościoła w Kraczkowie nabył X. Andrzej Śliwiński w wrześniu r. 1776 od Stan. Morawskiego za 6 dukatów.

46. Erekcya kościoła zgłobieńskiego wystawiona przez Pietrosza Brandys r. 1313. Oryginał znajdujący się dziś w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej nabył od Stanisława Morawskiego X. W. Surowiński pleban zgłobieński dnia 30. sierpnia r. 1776. Jako autentyk przedrukował ten dokument Dodatek tygodniowy przy Gazecie lwowskiej r. 1851 str. 163 — 164. Później dopiero wydawca się spostrzegłszy podaje go w indeksie dokumentów przezeń ogłoszonych jako falsyfikat.

47. Erekcya kościoła w Mrowli nabył od St. Morawskiego X. A. Dwojakowski dnia 5. września r. 1776.

## Powiat ropczycki.

48. Erekcya kościoła w Nockowie nabył od Stan. Morawskiego X. Andrzej Mutuleński dnia 11. września 1776 r.

49. Erekcya kościoła w Górze ropczyckiej odebrał od Stan. Morawskiego X. Paweł Sroczyński dnia 26. października r. 1776.

50. Erekcya kościoła w Lubczynie otrzymał od Stan. Morawskiego X. J. K. Komorowski dnia 13. lipca r. 1776.

## Powiat krosieński.

51. Fundacya kościoła w Targowisku odebrał od St. Morawskiego X. Wolski dnia 28. maja r. 1778.

52. Erekcya kościoła w Miejsu wystawiona przez Kazimierza Wielkiego r. 1336. Na końcu dokumentu niemało świadków. Oryginał, który się znajduje dziś w bibl. uniwersyteckiej lwowskiej, nabył od St. Morawskiego X. Ignacy Szubrowski dnia 27. maja r. 1778.

53. Erekcya kościoła w Iwoniezu wystawiona przez Jana Zawieszę r. 1313. Oryginał w bibl. uniwersyteckiej lwowskiej.

## Powiat łańcucki.

54. Erekcya kościoła w Siennowie wystawiona r. 1314 przez Pietrasza Ligęzę. Dokument ten, który dziś znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej, był oblatowany w grodzie przemyskim: In castro Premisliensi feria sexta post dominicam Laetare proxima, die videlicet tertia mensis Aprilis a. d. 1778; ad personalem oblationem generosi Nicolai Sozański erectionem praesentem officium castrense Premisliense suscepit et actis suis inducere mandavit.

Nabył zaś ten dokument od Stan. Morawskiego X. Michał Rozanowski dnia 2. września r. 1776.

## Powiat jarosławski.

55. Erekcya kościoła w Rokietnicy odebrał z rąk Stan. Morawskiego X. Piotr Biernacki.

## Powiat staromiejski.

56. Erekcya kościoła staromiejskiego odebrał od Stanisława Morawskiego X. Adam Kruczkowski dnia 26. września r. 1776.

57. Erekcya kościoła w Potoku wielkim. Podajemy tutaj dla ciekawości cały opis X. Bonawentury Trąbskiego:

Niżej wyrażony rzetelnie zeznaje jako od Wielmożnego IMci Pana Stanisława Morawskiego regenta ziemskiego za łaskawą satysfakcyą (odebrałem) erekcya kościoła mojego farnego potockiego na pergaminie wypisaną de anno 1314 de die 25 mensis Augusti gockim charakterem, za którą wielkie przylączęm przed Bogiem i ludźmi podziękowanie. Datum w plebanii d. 25 mensis Aprilis 1777.

Mr. Bonawentura Trąbski philosophiae doctor, sedis apostolicae notarius, in Fotok curatus m. p.

Nie małą także jest liczba falsyfikatów, które za kordonem w królestwie polskim rozszerzył; wyliczymy je tutaj.

W województwie krakowskiem.

58. Erekcya kościoła w Bendzynie nabył X. M. Kwiatkowski od St. Morawskiego dnia 3. listopada r. 1776 za 6 (zdaje się) dukatów.



59. Erekcją kościoła w Książnicach pod Opatowcem odebrał r. 1776 od St. Morawskiego X. Gaspar Groszkowski.

60 — 61. Erekcją kościoła w Bebelnie pod Jędrzejowem, tudzież „wyderkapf“ odebrał od St. Morawskiego Marcin Jeremiasz Brejer dnia 13. maja r. 1776.

62. Erekcją kościoła w Brzegach pod Jędrzejowem odebrał od St. Morawskiego dnia 21. sierpnia w 1775 X. Rola Janicki.

63 — 65. Dnia 27. września odebrał X. Karminkowicz w Obichowie pod Jędrzejowem od St. Morawskiego trzy dokumenta służące kościołowi obiechowskiemu, erekcją, wyderkapf i dziesięcinę przyłączoną do prebendy i zapłacił za nie 8 (dukatów?).

W województwie sandomierskiem.

66. Erekcją kościoła w Zieleszynie pod Opoczynem „pisaną na pergaminie gotyckim charakterem z pieczęcią najjaśniejszego monarchy Kazimierza Wielkiego“ nabył od Stan. Morawskiego X. Jakub Nurczyński dnia 7. lipca r. 1777.

67. Erekcją kościoła w Staszowie, odebrał od Stan. Morawskiego dnia 16. marca r. 1777 X. W. Filipowicz i dał mu za to „honorarium pro posse meo“ czerwonych złotych 4.

68. Erekcją kościoła w Ocieskach pod Opatowem z pieczęcią fundatora i kołatora odebrał od St. Morawskiego dnia 13 października X. A. Bockiewicz.

69. Erekcją kościoła w Kielczynie pod Staszowem odebrał od St. Morawskiego X. S. Muszyński dnia 31. marca r. 1776.

70. Erekcją kościoła w Przybysławicach „in originali pergamenie stante hostilitate Svetica z Królewca wywindykowaną“ nabył od Stan. Morawskiego za 6 zł. czerwonych X. Jan Kanty Maraszkiewicz dnia 5. września r. 1777.

71. Erekcją kościoła w Włostowie odebrał od St. Morawskiego dnia 4. marca r. 1776 X. Antoni Ruszniewicz.

72. Erekcją kościoła w Strawczyni pod Szydłowcem nabył od Stan. Morawskiego dnia 6 maja r. 1776 X. W. J. Szuwański za 4 zł. czerwone.

73. „Erekcją oryginalną kościoła czyżowskiego na pergaminie gotyckim charakterem pisaną, cum sigillo in cero expresso pensili, fundacy Veslai Brandysz in anno 1312mo w Czyżowie uczynioną“ odebrał od Stanisława Morawskiego dnia 9. października r. 1777 i X. Warczewski.

74. Erekcją kościoła w Szumsku pod Staszowem.

W województwie kaliskiem.

75. Dnia 23. czerwca r. 1777 zeznaje X. Felix Jarzyński własnoręcznym kwitem, „iż odebrał erekcją oryginalną kościoła bęczkowskiego (Bęczkowice pod Piotrkowem) w archidiecezyi gnieźnieńskiej leżącego sub anno 1312 od W. J. Pana St. Morawskiego itd.“

76. Erekcją kościoła w Ozarowie pod Wielunem odebrał od St. Morawskiego dnia 8. września r. 1777. X. Franciszek Dutkowski.

77. „Erekcją na pergaminie najjaśniejszego króla Imci Kazimierza kościoła raczyńskiego“ (pod Wielunem) odebrał dnia 20. czerwca

r. 1777 X. Wawrzyniec Roch Siemieński kanonik wolborski, oficyał radomski i pleban raczyński.

Niewiadomo mi, gdzie kościoły leżą, których erekcye podrobione przez Morawskiego teraz następują:

78. Erekcją kościoła łysowskiego nabył za 6 zł. czerwonych od St. Morawskiego X. A. Mikułowski.

79. Erekcją kościoła w Eleszynie odebrał od St. Morawskiego X. J. B. Pobóg Staniszewski dnia 21. grudnia r. 1776.

80. Erekcją kościoła farnego hunowskiego odebrał od St. Morawskiego X. Antoni Baliński r. 1776.

81. Erekcją kościoła giedlarowskiego odebrał od Stan. Morawskiego dnia 13. października r. 1776, X. Mickiewicz czy Miskiewicz. (słowo to jest nieco uszkodzone.)

82. Erekcją kościoła śmietowskiego odebrał od Stan. Morawskiego X. Julian Staszowski dnia 9. marca r. 1776.

83. Erectio ecclesiae Mogilnensis wystawiona przez Spytka z Melsztyna Daniłowicza r. 1379. Oryginał znajduje się w bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej.

Jest to nie mała liczba falsyfikatów, którą tutaj wyliczyliśmy, była ona pierwotnie, o czem już wspomnieliśmy, znacznie większą, dowodzą tego także fragmenta kwitów podartych, które mamy pod ręką, z których jednak nazwisk ani księży proboszczów ani kościołów wydobyć już nie można; wskazuje na to i ta okoliczność, że w archiwum fiskalnym, jak pan Antoni Schneider mię zapewnia, było jeszcze przed dwoma laty około 100 takich podrobionych dokumentów, które dziś niewiedzieć gdzie się podziały, bo ich tam już niema.

DR. WOJCIECH KĘTRZYŃSKI.